

P R O T O K Ó Ł NR XXVII/2016
z XXVII nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VII kadencji,
która odbyła się w dniu 09.12.2016 r. od godz. 16⁰⁰
do godz. 18⁰⁵ w Sali Herbowej tut. Urzędu Miasta
pod przewodnictwem Pana Zbigniewa Daszyka
Przewodniczącego Rady Miasta
oraz Wiceprzewodniczących Rady Miasta
Pana Romana Babiaka i Pani Agnieszki Korneckiej – Mitadis

Na ogólną liczbę 21 radnych w XXVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VII kadencji udział wzięło 19 radnych.

1. Babiak Roman
2. Banach Krzysztof
3. Baszak Janusz
4. Bętkowski Ryszard
5. Daszyk Zbigniew
6. Herbut Adrian
7. Karaczkowski Ryszard
8. Kornecki Adam
9. Kornecka – Mitadis Agnieszka
10. Kot Wanda
11. Lewandowski Piotr
12. Lisowska Teresa
13. Osękowski Marian
14. Radożycki Łukasz
15. Rogowska – Chęć Grażyna
16. Ryniak Adam
17. Święch Witold
18. Wolanin Bolesław
19. Wydrzyński Jan

Nieobecni radni (nieobecność usprawiedliwiona):

1. Drwięga Maciej
2. Osika Jakub

Przewodniczący Zarządów Rad Dzielnic obecni na XXVII nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VII kadencji.

- | | |
|-------------------|---------------------------|
| 1. Hydzik Paweł | - Rada Dzielnicy Zatorze |
| 2. Kornecki Józef | - Rada Dzielnicy Dąbrówka |

- | | |
|---------------------|------------------------------|
| 3. Kozak Grzegorz | - Rada Dzielnicy Olchowce |
| 4. Osękowski Marian | - Rada Dzielnicy Wójtostwo |
| 5. Sieczkowski Adam | - Rada Dzielnicy Błonie |
| 6. Szul Krzysztof | - Rada Dzielnicy Śródmieście |

Nieobecna Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Posada Pani Bogusława Małek
(nieobecność usprawiedliwiona)

Ponadto w XXVII nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka udział wzięli: Burmistrz Miasta Pan Tadeusz Pióro, Zastępca Burmistrza Pan Edward Olejko, Zastępca Burmistrza Pan Stanisław Chęć, Skarbnik Miasta Pan Bogdan Florek, Sekretarz Miasta Pan Waldemar Och, Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Kapitałnych Pan Ignacy Lorenc.

Otwarcie sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Zbigniew Daszyk otworzył XXVII nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka. Powitał Wysoką Radę, Burmistrza Miasta, Zastępców Burmistrza, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Przewodniczących Zarządów Dzielnic, przedstawicieli prasy oraz wszystkich obecnych na Sesji Rady.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali obrad jest odpowiednia ilość Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 2.

Powołanie sekretarza sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Zbigniew Daszyk powołał na sekretarza sesji radnego Pana Adama Korneckiego.

Ad. 3.

Zapoznanie Rady z porządkiem obrad

Prowadzący posiedzenie Pan Zbigniew Daszyk poinformował, że program Sesji został Radnym dostarczony.

porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia zgody na realizację zadania pod nazwą „Budowa Centrum Rehabilitacji i Sportu na terenie MOSIR w Sanoku” oraz zabezpieczenia w budżecie Miasta Sanoka na lata 2017

- 2019 środków finansowych na jego realizację, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

5. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.4

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia zgody na realizację zadania pod nazwą „Budowa Centrum Rehabilitacji i Sportu na terenie MOSIR w Sanoku” oraz zabezpieczenia w budżecie Miasta Sanoka na lata 2017 – 2019 środków finansowych na jego realizację, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Zastępca Burmistrza Pan Edward Olejko poinformował: Na wstępie chciałem uzasadnić konieczność zwołania sesji nadzwyczajnej. Wynika ona z rozpoczęcia procedury przetargowej na budowę centrum rehabilitacji przy MOSIR w Sanoku. Chciałem zgłosić również autopoprawkę do projektu uchwały w § 4 w miejsce daty 26.09.2016r. winno być 06.09.2016r. Na dzisiejszej sesji nadzwyczajnej debatować mamy nad tematem ważnym dla miasta Sanoka, mianowicie chodzi o budowę inwestycji jednej z największych w ostatnim okresie czasu. Inwestycji, która w zdecydowanej większości jest akceptowana przez sanockie społeczeństwo. Oczekiwanie ze strony mieszkańców Sanoka, którzy pytają dlaczego Lesko ma basen, Brzozów ma, Ustrzyki mają, Strzyżów ma, a dlaczego Sanok nie ma, albo czy nie powinien mieć basenów na przyzwoitym poziomie. Stąd zostały podjęte działania w Radzie już w 2015r. w celu zrealizowania tego przedsięwzięcia.

Przez cały okres przygotowawczy do dnia dzisiejszego, do momentu otwarcia ofert, staraliśmy się tę inwestycję konsultować z radnymi, bo oni są przedstawicielami naszego społeczeństwa. Ta deklaracja, która była złożona wcześniej została dotrzymana przez cały okres realizacji. Były trzy posiedzenia w październiku ubiegłego roku Komisji Infrastruktury i Komisji Finansowej, gdzie omawiana była propozycja i wówczas padła pierwsza koncepcja budowy basenów w kwocie ok. 17.000.000 zł, taka była pierwsza propozycja ze strony Pana Dyrektora. Członkowie Komisji zaproponowali by jednak dokonać wizji basenów wybudowanych już w tej nowej formie. Taka propozycja to był Sokołów Małopolski, byliśmy tam dużą grupą, po oględzinach tego obiektu była spora część wniosków ze strony radnych, aby zakres wcześniej proponowany poszerzyć i żeby wybudować baseny na poziomie XXI wieku. Chciałem odpowiedzieć na pytania dlaczego nie skorzystaliśmy z materiałów Aquaparku, bo te pytania często padają, że skoro została wydana kwota ponad 260.000 zł, dlaczego my z tych materiałów nie skorzystaliśmy. Analizowaliśmy wraz z zespołem pracowników odpowiedzialnych za inwestycję, materiały, które były przygotowane w ramach procedury konkursowej. Niestety, zakres robót, który był przewidziany i zapisany w decyzji o warunkach zabudowy opiewał na powierzchnię 6000 m² powierzchni zabudowy. Dla zobrazowania część tego Aquaparku była zlokalizowana w tym miejscu, gdzie obecnie jest zaproponowane centrum rehabilitacji, ale część Aquaparku był zlokalizowana równolegle do basenu istniejącego czyli w kształcie litery L. W warunkach zabudowy

z racji wody stuletniej, i

taka decyzja jest zapisana, należało wybudować ten obiekt na filarach o wysokości ponad 2,5 metra nad istniejący teren, z kierunkiem fundamentów skierowanych wzdłuż przepływów wód, czyli na tzw. filarach mostowych. W tej sytuacji nie było możliwe skorzystanie z tamtych materiałów, musieliśmy wybrać ograniczoną koncepcję i stąd decyzja o nie korzystaniu z tamtych materiałów, ale ona wynikała wyłącznie z uzasadnienia merytorycznego i pewnych technicznych rozwiązań. Szczególnie budowa na tych filarach budziła nasze wątpliwości, a te zapisy z decyzji o warunkach zabudowy były jednoznaczne. Nas interesował obiekt o mniejszej powierzchni i stąd brak możliwości skorzystania z tych materiałów.

Chcę odpowiedzieć na pytanie dlaczego zrezygnowaliśmy z budowy basenów a obiekt ten przekwalifikowaliśmy na centrum rehabilitacji. Otóż Pan Burmistrz kilkakrotnie był w Warszawie w Ministerstwie Sportu i w programie wieloletnim w Ministerstwie Sportu nie było mowy o finansowaniu jakichkolwiek basenów stąd zapadła decyzja, że jeżeli Miasto chce skorzystać z dofinansowania z Ministerstwa Sportu to nie mogą to być baseny, w związku z czym przekwalifikowaliśmy ten obiekt na etapie przygotowania w centrum rehabilitacji i dopiero wówczas była możliwość umieszczenia naszej inwestycji w wieloletnim planie Ministerstwa Sportu na lata 2017 – 2019. Wątpliwości, które czasem pojawiają się, czy kwota, którą mamy tutaj po przetargu, najniższa, to była ponad 38.000.000 zł, jest kwotą ostateczną, odpowiadam tak. Przyjęliśmy realizację tej inwestycji w systemie zaprojektuj – wybuduj i nie ma możliwości, żeby o jakąkolwiek złotówkę została ta inwestycja zwiększona, chyba że jako inwestor zechcielibyśmy wprowadzić dodatkowy program poza program funkcjonalno – użytkowy. W systemie zaprojektuj – wybuduj jest ryczałt, takim systemem realizowana jest inwestycja na Dąbrówce. Ja uczestniczę we wszystkich radach budowy i nie ma mowy o zwiększeniu kosztów. Oczywiście to nie znaczy, że realizacja ma odbywać się kosztem jakości. W programie funkcjonalno – użytkowym określone są dość ściśle uwarunkowania techniczne zastosowania materiałów i wykonawcy muszą się w tym zmieścić. Powstaje pytanie – dlaczego skoro nie tak dawno, bo w miesiącu wrześniu, Rada podjęła uchwałę o dofinansowaniu w kwocie do 30.000.000 zł, dlaczego ta kwota wzrosła? Otóż wzrost tej kwoty spowodowany był zmianą funkcji tego obiektu. W pierwszej wersji i na podstawie doświadczeń, firma która projektowała nam program funkcjonalno – użytkowy oceniała wielkość środków na podstawie basenów już wybudowanych i zaprojektowanych, natomiast zmiana formy z basenów na centrum rehabilitacji spowodowała wzrost kosztów o ok. 12.000.000 zł z czego na części zamkniętej, na samych robotach budowlanych 3.200.000 zł, na sprzęcie 1.000.000 zł, na dnach podnoszonych niecki 1.700.000 zł, na pompach, urządzeniach napowietrzających 1.500.000 zł i też znaczącą pozycję w zwiększeniu kosztów miała decyzja jaką Pan Burmistrz podjął, zresztą zasadną, że wydłużyliśmy okres gwarancji. Dlaczego zwiększyliśmy okres gwarancji? Otóż dawało to szansę, że część środków komponowanych w koszt budowy będzie zrefundowana w postaci pozyskanych środków zewnętrznych. Natomiast jest jeszcze jeden element taki, o którym Państwo nie wiedzą, wykonawcy kalkulują w ten sposób, że jeżeli jest okres 36 miesięcy, czyli

3 lat to starają się zaproponować pewne urządzenia jeżeli one są w systemie zaprojektuj – wybuduj, ale też czasem przy specyfikacji wynikających z opracowania dokumentacji urządzenia gorszej jakości, bo liczą się z tym, że w ten sposób zejść z kosztów budowy. Natomiast my wprowadziliśmy cały element serwisowania i gwarancji do 60 miesięcy, daje nam to w przyszłości możliwość zejścia z kosztów utrzymania. W związku z tym ta decyzja została podjęta. Koszt w wysokości ponad 8.000.000 zł w przyszłości na budżet miasta przeniesie się w takim stopniu w jakim będziemy finansować z własnych środków, natomiast zwiększenie zakresu rzeczowego i zakresu finansowego nie będzie ponoszone przez Miasto w wysokości 8.000.000 zł, gdyż liczymy na korzystne montaż finansowy, o których powiem później. Myślę, że po stronie Miasta byłaby to kwota rzędu 4.000.000 zł, może 5.000.000 zł, co na przedziale 5 lat nie powinno być takim dużym obciążeniem dla Miasta. Prawdopodobnie nie dyskutowalibyśmy dziś o tym czy tę inwestycję realizować gdyby nie decyzja Pana Burmistrza o zmianie kryteriów na etapie ogłoszenia przetargu. Dzisiaj mamy dowód, największa oferta była ponad 50.000.000 zł zaproponowana przez firmę SKAŃSKA, w pierwszej wersji postawiliśmy takie warunki, że do przetargu mogą przystąpić firmy, które mają doświadczenie przy budowie dwóch basenów o niecałe 500 m² i 15000 m³ kubatury z tym, że jedna w systemie zaprojektuj – wybuduj. Po ogłoszeniu przetargu jedna z firm zwróciła się z prośbą o zmianę tych kryteriów uzasadniając tym, że eliminowani są wykonawcy nie tego rzędu co SKAŃSKA, a jednocześnie gwarantujący wykonanie tych robót i obniżając kryteria spowodowaliśmy, że dopuszczone zostały inne firmy, a w tym firma, która zaproponowała kwotę 38.000.000 zł. Po zgłoszeniu się jednej z firm i tej akurat, która wygrała, wykonałem telefon do Staszowa gdzie realizowany był basen przez tę firmę i Pan Starosta osobiście mi powiedział, że rekomenduje tę firmę i poleca, nie mieli z nimi problemu, oczywiście jakieś tam starcia na linii kosztów były, tym bardziej, że projekt był realizowany w systemie nie zaprojektuj – wybuduj tylko na podstawie dokumentacji, ale polecił tą firmę. W materiałach, któreśmy Państwu przekazali, jest dokument podpisany z upoważnienia Ministra, przez Panią Dyrektora, że ta inwestycja jest w wieloletnim planie i na BIP-ie inwestycja nasza znalazła się w planie inwestycji strategicznych. Zdajemy sobie sprawę, że kwota 38.000.000 zł i udział Miasta po stronie minimum 50% jest dużym obciążeniem, tym bardziej, że nie widzimy takiej możliwości, żeby kosztem basenu były ograniczenia w wykonywaniu dróg, które tak intensywnie rozpoczęliśmy i które chcemy kontynuować. Dlatego Pan Burmistrz deklaruje i swoje wsparcie z zespołem również deklaruje, że będziemy się starli doprowadzić do korzystnego montażu finansowego tej inwestycji, czyli oprócz środków Ministerstwa będziemy chcieli pozyskać środki również z innych źródeł. Takim najlepszym dowodem tutaj tego korzystnego montażu finansowego jest nasza sala gimnastyczna przy Gimnazjum nr 2, która miała Miasto kosztować 1.500.000 zł a kosztowała 504.000 zł po stronie środków budżetu miasta, a część środków do naszego budżetu jeszcze nie wpłynęła, ale wpłynie, jeżeli nie w tym roku to w następnym w ramach RPO. Będziemy chcieli skorzystać ze środków PEFRON-u, jakieś wstępne deklaracje mamy, ja nie składam takich deklaracji dopóki nie będą

one urzeczywistnione konkretnymi umowami. W poniedziałek jadę do Warszawy na spotkanie w sprawie mieszkania 500+, Pan Dyrektor Matuszewski jedzie ze mną do PEFRON-u, będziemy chcieli część środków pozyskać w ramach RPO. Też pojawią się możliwości z racji centrum rehabilitacji tego elementu zdrowotnego, będziemy chcieli skorzystać z Totalizatora i również z Programu Transgranicznego Polska – Białoruś – Ukraina, gdzie Ukraina złożyła nam już ofertę miejscowość Wynohradiw, w przyszłym tygodniu przyjeżdżają władze do Sanoka i oni są też zainteresowani montażem finansowym basenów. Ta kwota, która mogłaby oscylować i mogłaby być realna tj. ok 3.000.000 zł do 3.500.000 zł, cały projekt byłby w granicach 2.000.0000 euro i idzie na dwóch partnerów, jest szansa i z tego projektu będziemy chcieli też skorzystać. Przedłożyliśmy też dwa dokumenty, które na Komisji były oczekiwane a mianowicie analizy finansowe. Jedna analiza sporządzona przez firmę projektującą, która przedstawiła nam przyszłe przychody z tytułu wpływających opłat i wydatki po stronie kosztów zarówno na jednym basenie jak i na drugim, czyli na tej części zamkniętej gdzie będzie w przeważającej większości część rehabilitacyjna i również na basenie otwartym. Aby mieszkańcy Sanoka nie mieli obaw, że to centrum rehabilitacji zdominuje baseny i że oni nie wiele będą mogli korzystać to na część tę rehabilitacyjną przeznaczone jest 924m² powierzchni użytkowej, pozostałe 3000 m² to ta część elementów, która będzie pełniła funkcję basenów, w związku z czym tych obaw na pewno nie powinno być. Z analizy finansowej wynika, że przychody po stronie basenów otwartych dałyby wynik dodatni ponad 70.000 zł, natomiast na basenie zamkniętym przewidywany jest wynik ujemny w granicach 590.000 zł, czyli per saldo to ok 500.000 zł musielibyśmy dołożyć do basenów. Natomiast jeżeli wykorzystamy te elementy związane z rehabilitacją i wynajmem powierzchni użytkowych, które będą tam dostępne i które są zaprojektowane, to uważamy, że ten koszt powinien być na plus i powinien oscylować w granicach ok. 150.000 zł. Oczywiście część urządzeń rehabilitacyjnych moglibyśmy wykorzystać albo wynająć na cele rehabilitacyjne, jakaś firma mogłaby zawierać z NFZ umowy, bo jest kilka urządzeń atrakcyjnych, które są niedostępne w rejonie. Drugą analizę finansową przedstawiamy, tę która związana jest ze wskaźnikami NPV i IRS i IRR, jest to typowo analiza ekonomiczna, że Pan Janusz Baszak wie co to znaczy wskaźnik wartości bieżącej netto, wskaźnik wewnętrznej stopy zwrotu, no niestety nie jest to inwestycja rentowna w sensie tutaj interpretacji tych wskaźników. Zresztą gdyby ta inwestycja była rentowna i przynosiła dochody w postaci uwzględnionych nakładów inwestycyjnych nie dostalibyśmy dofinansowania ani z Ministerstwa, ani z innych programów. W związku z czym, minusowy wskaźnik wewnętrznej stopy zwrotu daje możliwość korzystania ze środków zewnętrznych. Ponieważ pojawiały się też wątpliwości co stałoby się gdyby np. firma upadła przy tak dużej inwestycji, otóż w ostatnim okresie czasu w naszym mieście zrealizowane zostały dwie inwestycje, na końcu poprzedniej kadencji firma upadła przy realizacji docieplenia Gimnazjum nr 1 i został ogłoszony przetarg, została inwestycja zrealizowana, rozliczona, i my również przeciwiczyliśmy element realizacji inwestycji przy systemie upadłości zgłoszonej przez wykonawcę, mianowicie sala gimnastyczna przy Gimnazjum nr 2 realizowana była właśnie w takim systemie. Firma, która

zawarła umowę ogłosiła upadłość nadzór nad masą upadłościową przejął Syndyk i prowadziliśmy tutaj rozmowy. Syndyk chciał wycofać się z tej inwestycji, ponieważ wyceniona została ona na dość niskim poziomie, ale kary za odstąpienie od umowy są w wysokości 10 % wartości całej inwestycji i Pan Syndyk skalkulował, że nawet jakby miał jakąś kwotę dołożyć z racji podwyższonych kosztów budowy to jemu nie opłaca się kalkulować kary w wysokości 10% a w tym wypadku było by to 210.000 zł, tylko zrealizował inwestycje bez zwiększonych kosztów i nie było żadnych problemów. Kara za odstąpienie od umowy jest w wysokości 10%, więc w wypadku tej inwestycji byłaby to kara w wysokości 3.800.000 zł, w związku z czym, żaden Syndyk by raczej tego nie podjął.

Pan Janusz Baszak przedstawił informację o przebudowie basenu w Rzeszowie. Przejrzałem ten materiał i nie chciałbym aby robić takie porównania wprost, bo mamy zbyt mało wiedzy jaki zakres tamtych basenów był. Otóż przebudowa basenów w Rzeszowie dot. wyłącznie części otwartej, jeżeli przyjmiemy, że nasza inwestycja przy układzie finansowym 30.000.000 zł zaproponowanych w poprzedniej wersji uchwały, basen otwarty kosztuje 7.700.000 zł, przeliczając to na kwotę 38.000.000 zł tj. 9.700.000 zł budowa nowego basenu w naszym układzie. Jeżeli tam mamy 18.000.000 zł, a my mamy, zminusujemy, koszty zabezpieczenia przed wodą stuletnią w postaci nasypów i w postaci budowy dodatkowych fundamentów, to można by powiedzieć, że my mamy inwestycję za 8.000.000 zł, a Rzeszów ma 18.000.000 zł. Oczywiście nie chcę robić tych porównań, że to aż tak drogo, bo mamy za mało materiałów, na pewno firma SKANSKA nie jest firmą tanią, w naszym przypadku o 12.000.000 zł wystawili większą kwotę, w związku z czym nawet jeżeli tam wygrali to nie znaczy, że wycenili tę inwestycję nisko. Jest to firma profesjonalna, ma ogromną ilość fachowców. Dodam, że po otwarciu procedury przetargowej z pozostałych czterech podmiotów, które złożyły ofertę, jedna firma dała jakieś zapytania, natomiast firma SKANSKA dała prawie 100 pytań w krótkim czasie, a więc jaką muszą mieć ilość fachowców, że taką ilość wysoko specjalistycznych pytań zadawali, gdzie musieliśmy się też posiłkować m.in. firmą KDI, z którą mamy już zawartą umowę. W związku z tym z propozycji firmy SKANSKA wynika, że jest to firma duża, profesjonalna, ale tutaj takie porównywanie, że oni mają za 18.000.000 zł, a my mamy za 38.000.000 zł, to nie ma przełożenia, bo my mamy dwa baseny a właściwie centrum rehabilitacji, a Rzeszów robi przebudowę za 18.000.000 zł tylko otwartego basenu z tym, że z samej definicji przebudowy wynika, że część obiektów na tamtym obiekcie pozostanie, natomiast pozostała będzie przebudowywana.

Skarbnik Miasta Pan Bogdan Florek dodał: Inwestycje infrastrukturalne, a takie są przed nami w perspektywie tych 3 lat, mogą być finansowane ze środków z budżetu miasta, jaki i ze źródeł zewnętrznych, z instytucji finansowych przede wszystkim oraz z prywatnego kapitału, prywatnych inwestorów, chodzi tu o partnerstwo publiczno – prywatne. W przypadku Gminy Miasta Sanoka chodzi o możliwości finansowania się kredytem bankowym lub obligacjami komunalnymi, możliwości kreowania inwestycji, czyli finansowania inwestycji ze środków własnych są bardzo ograniczone, są wtedy

ograniczone kiedy w krótkim okresie czasu w perspektywie tych 3 lat potencjalnych nakładów i rozpoczętych inwestycji mamy bardzo dużo. Po drugiej stronie w tak krótkim okresie czasu, również po stronie dochodów nie mamy jakiegoś aby spłacić zobowiązania kredytowe to należy posiłkować się kredytem w wysokości 4.600.000 zł i tak naprawdę te 4.600.000 zł, których brakuje przesunięte zostało w budżecie jako udział własnego inwestycji naszych. W roku 2014 przy długu na poziomie 41.000.000 zł roczna spłata rat kapitału z odsetkami wynosiła 4.000.000 zł, w następnym roku 4.200.000 zł, w 2015 roku nastąpiła restrukturyzacja umów kredytowych, które Gmina posiadała w wyniku restrukturyzacji, kumulacja, czyli najwyższa kwota jaką Gmina spłaca występuje w latach 2017 i 2018, bo w tych latach spłacamy zobowiązania na poziomie 6.600.000 zł w 2017 roku, 6.400.000 zł w 2018 roku. Rok 2019 jest już poniżej 5.000.000 zł spłaty zobowiązań, obecne zadłużenie miasta do dochodów ogółem budżetu wynosi niewiele ponad 25%, czyli jest względnie niewielkie. Symulacja przygotowana przeze mnie, a potem potwierdzona przez wyspecjalizowaną firmę konsultingową niezależną, jest to podmiot zewnętrzny, który współpracuje z samorządami, symulacja przedstawiona przez tą firmę zakłada pozyskanie nowych środków, mówimy o maksymalnej kwocie i jest to kwota 32.000.000 zł przyjmując taki wariant przy maksymalnym dodatkowym zadłużaniu się miasta, a takie na pewno nie będzie. Zadłużenie wyniesie 40% dochodów ogółem przy średnim krajowym jakie występuje w chwili obecnej na poziomie 37%. Łączne spłaty zobowiązań po roku 2018 przy założeniu, że wspomagamy się 30.000.000 zł zewnętrznego finansowania wynosić będzie ponad 6.000.000 zł, czyli wracamy do lat 2017 – 2018 gdzie poziom spłacania zobowiązań był najwyższy. Margines bezpieczeństwa względem maksymalnej dopuszczalnej ustawowo kwoty, czyli tego wskaźnika spłaty zobowiązań pozostaje względnie na wysokim bezpieczeństwie. Podsumowując, jeżeli chodzi o potrzeby finansowania zewnętrznego tej inwestycji trudno dzisiaj powiedzieć jakie one będą z uwagi na kilka elementów, przede wszystkim na brak harmonogramów finansowych, czyli w jaki sposób wykonawca będzie realizował inwestycje, w jakich terminach będą płatności faktur, jak również po stronie dochodów jak będą spływać dotacje, jest to pierwszy warunek, aby wyliczyć poziom finansowania w danych latach realizacji tej inwestycji. Zwrócę uwagę jeszcze, że w momencie wybrania oferty abyśmy mogli podpisać z Panem Burmistrzem, ja dając kontrasygnatę, umowę z wykonawcą zgodnie z ustawą o finansach publicznych i ustawą o przetargach, musimy mieć tą kwotę zabezpieczoną, czyli organ stanowiący Rada Miasta taką uchwałę intencyjną powinna uchwalić, wówczas mamy możliwość aby z wykonawcą umowę realizacji tej inwestycji podpisać. Taka uchwała była przedłożona do Ministerstwa o takiej samej treści, różnica jest tylko w kwotach, bo te kwoty się zmieniały.

Burmistrz Pan Tadeusz Pióro poinformował: Rozpoczęła się w tej chwili perspektywa unijna zdobywania środków 2014 – 2020. Cały czas było mówione przez opozycję, że dwa lata zostały niewykorzystane, czyli zupełnie nie zdobywaliśmy środków w tym okresie czasu. Nie zdobywaliśmy, gdyż perspektywa unijna, która rozpoczyna się de facto w 2014 roku, rozpoczęła się 2016. Proszę zauważyć ile w tym roku

rozpoczynamy projektów. Perspektywa ta ograniczona jest do 2016 – 2018 bo 2019-2020 to są już resztki i sprawdzanie wykonalności tych wszystkich zadań. Jest to ostania perspektywa, w której można wykorzystać środki unijne, na pewno już nigdy kraje te nowe środków w takiej wysokości nie dostaną. Jeżeli nie wykorzystamy, tego w tym momencie to nic nie powstanie w Sanoku. Powiedziane zostało po pierwsze, że nie możemy w tej uchwale robić zapisów ograniczających mówiących, że Burmistrz zabezpieczy tyle i tyle ze środków zewnętrznych. Dlaczego nie możemy? A to dlatego, że w tym momencie nie moglibyśmy podpisać porozumienia z firmą, która będzie wykonywała to, bo nie mielibyśmy jakby potwierdzenia, że mamy takie środki. Uważam, że te instytucje, które są na liście projektów strategicznych dla sportu polskiego, takich instytucji to nie było 30, instytucji było 200. Jak analizujemy dane ile te obiekty otrzymały środków w systemie od Ministerstwa Sportu tj. od 38% do 46%, taka jest analiza. Wierzę, że tych środków będzie zdecydowanie więcej dlatego, że tworzymy montaż finansowy z różnych innych instytucji, ale żeby rozpocząć ten montaż finansowy i zacząć działania samorządu aby zdobywać te pieniądze, to my musimy pokazać, że poszliśmy krok dalej, czyli mamy wybranego kontrahenta, który projektuje i buduje nam to centrum rehabilitacji. Nie ma porównań, czasami próbuje się tu porównywać i mówić, że to takie same obiekty, nie ma porównań Aquapark, park wodny, a centrum rehabilitacji i sportu, Aquapark to zabawa są one w dużych miastach i proszę zobaczyć jak tam upadają. Ten Aquapark nie kosztowałby 38.000.000 zł a zdecydowanie więcej ok 60.000.000 zł i kto by z niego korzystał? W chwili obecnej dokładamy do naszego basenu ok. 1.000.000 zł w systemie rocznym, okolica pokazuje, że do basenów trzeba dokładać. Przy centrum rehabilitacji jest szansa, bo po pierwsze mamy podpisanych szereg porozumień ze związkami sportowymi, które będą nam zabezpieczać, mamy piękną bazę sportów zimowych, nikt w Polsce nie ma lodowiska do hokeja, do short tracka, toru do jazdy szybkiej na lodzie. Jako pierwsi mieliśmy zamrożony tor lodowy, pierwszy był Stegna, drugi Sanok, nawet Zakopane tego nie ma i ten tor razem z tą bazą sportów zimowych potrzebuje, jak rozmawialiśmy z prezesami związków sportowych, centrum rehabilitacji, odnowy. Poszliśmy w tym kierunku, gdyż nie byłoby szans, aby umieścić tą inwestycję na liście strategicznych dla sportu polskiego, aby była ona dofinansowana przez Ministerstwo Sportu. Ministerstwo Sportu mogłoby nam dofinansować albo wielki basen olimpijski i wtedy kto by go utrzymywał, albo coś takiego co chcemy zrobić. A porównanie Aquaparku do centrum rehabilitacji i sportu tak naprawdę nijak się ma. W związku z tym, stoimy przed dylematem czy wzrost o te 8.000.000 zł, czy to jest dużo, czy to jest mało, ale jeżeli przyjmujemy że przy takim łagodnym montażu finansowym, my w tym momencie będziemy mieć dofinansowanie z różnych innych instytucji co najmniej ok 50%, to z tych 8.000.000 zł zostaje 4.000.000 zł rozłożone na 3 lata. Jeżeli unieważnilibyśmy tamten przetarg i ogłosilibyśmy nowy to nie ma szans, aby wejść w harmonogram wykonania tego obiektu w 2017 roku, my musimy w maju 2017 roku mieć decyzję o wejściu w teren i rozpocząć tą inwestycję, bo jeżeli nie to nie znajdziemy się w inwestycjach finansowanych w 2017 roku przez Ministerstwo Sportu i w tym momencie tak naprawdę temat jest dla nas zamknięty. Nie mamy tu wyboru, że

unieważniamy przetarg i ogłaszamy nowy, jeżeli tak zrobimy to nie jesteśmy dofinansowani przez Ministerstwo Sportu. Ta inwestycja będzie wykonywana i basen stary kryty będzie funkcjonował. Stary basen, jego dni są policzone, jeżeli za 2 -3 lata nie zrobimy basenu to Sanok nie będzie miał basenu, bo ten basen jest tak wyeksploatowany i trzeba by było tyle dołożyć do niego, że są to dodatkowe pieniądze, który musielibyśmy sami znaleźć. Budowa tego basenu w 2017 nie spowoduje tego, że my wybudujemy mniej dróg, w budżecie na 2017 rok jest na ten cel 4.000.000 zł co razem z pieniędzmi 2.000.0000 zł daje 6.000.000 zł, tyle w Sanoku nigdy nie przekazano na drogi za wyjątkiem kiedy był budowany Rynek czy Plac św. Michała te pieniądze były relatywnie większe. Na te drogi w osiedlach nigdy tyle pieniędzy w budżecie nie było przewidywane. Nie wycofujemy się z dworca multimedialnego, ani z zagospodarowania brzegów rzeki Sanok, ani z Wierchów. Sanok to jest miasto kultury, ale jest to też miasto również i sportu, żeby rzeczywiście tak było to musi powstać centrum rehabilitacji, Sanok zasługuje na takie centrum, mieszkańcy zasługują na centrum rehabilitacji. Proszę o danie szansy na powstanie czegoś pięknego, natomiast Burmistrzom i pracownikom dajcie pokazać, że można stworzyć fajny montaż finansowy.

Prowadzący posiedzenie Pan Zbigniew Daszyk otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Janusz Baszak poinformował: Zanim wyrażę swoje stanowisko w sprawie budowy centrum rehabilitacji chcę powiedzieć jedno. Dotychczas cały czas głosowałem za tym by ta inwestycja powstała, uważałem tak jak Pan Burmistrz, że Sanoczanom należy się basen i centrum rehabilitacji, ale umawialiśmy się na inne kwoty. Ja głosowałem jak centrum rehabilitacji miało kosztować między 20.000.000 zł a 25.000.000 zł, dofinansowanie miało być 60% plus do tego środki dodatkowe, w sumie wyglądało to tak jakby Miasto miało zabezpieczyć maksymalnie 10.000.000 zł, na tyle się umawialiśmy, na tyle głosowałem. Mam szereg pytań, po pierwsze gdzie jest analiza ekonomiczno – finansowa przedsięwzięcia inwestycyjnego „Budowa centrum rehabilitacji w Sanoku” jeśli to obejmuje okres sierpniowy gdzie koszt inwestycji wynosi 28.372.000 zł tak, że wszystkie te dane możemy wyrzucić do śmieci. Czy już jest opinia RIO do projektu budżetu na rok 2017? Czy świat kończy się w maju 2017 roku i czy Sanoczanie nie mogą chwilę poczekać na korzystniejsze warunki, żeby mieć ten wymarzony basen? W przedstawionym materiale stoi, że koszty 28.372.000 zł źródło wkład własny 100%. Gdzie jest montaż finansowy do tej inwestycji napisany na piśmie tak, żeby się wszyscy radni mogli się z tym zapoznać? Ponadto czy dopłata z Ministerstwa do tej inwestycji strategicznej oznacza, że Sanok może dostać 10% ale może dostać też i 50% i że nie mamy gwarancji, jak to Pan Burmistrz powiedział, że nie mamy gwarancji jaką kwotę dostaniemy. Dlaczego korzystamy z firmy konsultingowej skoro mamy Skarbnika, gdzie jest opracowanie tej firmy, i dlaczego nie zostało przedłożone radnym, jakiej kwoty ono dotyczyło, od jakiej kwoty było obliczane? Ja na posiedzeniu Komisji pokazałem informacje o przebudowie basenu w Rzeszowie i powiedziałem też wyraźnie, tak jak Pan Burmistrz dziś, że tych obiektów nie można porównywać, bo nie można, ale mnie

chodziło abyście Państwo zwrócili uwagę na inne rzeczy, na które w ogóle nie zwróciliście uwagi, że tutaj pomiędzy ofertami różnica ceny wnosila 6,47%, natomiast w przypadku przetargu sanockiego basenu różnica w cenach pomiędzy przetargami oferentami wynosiła 31,2%. Proszę mi wyjaśnić czy nie budzi to zdziwienia Państwa? Ofertę w Rzeszowie dała firma SKANSKA najtańszą 17.000.000 zł, a Sanoka dała najwyższą 50.000.000 zł. Kolejne pytanie, czy Państwa nie dziwi to, że firma z pod Rzeszowa, ta która wygrała przetarg na budowę naszego basenu, nie startuje na przetarg na przebudowę basenu w Rzeszowie? Czy Państwo wiecie, że ta firma ma na koncie wybudowanie tylko jednego basenu w Staszowie, basenu a nie centrum rehabilitacji? Żadnego innego doświadczenia nie ma, za to firma budowała wiele budynków usługowych, komercyjnych, galerie handlowe, salony samochodowe. Czy Państwo wiecie, że ta firma wybudowała centrum kongresowo wystawiennicze w Rzeszowie – Jasionce za 150.000.000 zł i czy wiecie, że w lipcu i sierpniu w wyniku wad budowlanych groziło zawalenie konstrukcji tego centrum i trwa obecnie spór pomiędzy tą firmą, która wygrała przetarg na nasz basen a Podkarpackim Urzędem Marszałkowskim o to kto ma pokryć koszty za wady budowlane? Firma kłóci się z Urzędem Marszałkowskim, twierdzi że projekt był zły, natomiast Podkarpacki Urząd Marszałkowski wyraźnie stwierdził, że to były wady budowlane. Firma ma pokryć te wady budowlane z własnych środków, jeśli tego nie zrobi, to jak było w komunikacie w internecie w mediach, to wówczas Podkarpacki Urząd Marszałkowski nie będzie dopuszczał tej firmy budowlanej do żadnych przetargów na terenie województwa podkarpackiego. Mogę tutaj gdybać, bo nie wiem, ale być może dlatego ta firma nie brała udziału w przetargu w Rzeszowie. Gdzie są wyliczane koszty utrzymania basenu w pierwszym piątym i np. dziesiątym roku po ich oddaniu do użytku wg nowych wartości? Ponadto oczywiście nie mamy żadnej gwarancji na środki zewnętrzne, Pan Burmistrz słusznie powiedział, że pierwszeństwo dla inwestycji z Unii Europejskiej, bo to się już więcej nie powtórzy, ja tylko przypomnę, że przy inwestycjach ze środków Unii Europejskiej mamy dofinansowanie 85%, czasami 90%. Brak harmonogramów finansowych - kiedy one będą? Czy takiej decyzji nie należałoby podejmować w sytuacji gdy te harmonogramy byłyby opracowane? W budżecie zaplanowano dotację na budowę centrum rehabilitacji w wysokości 2.400.000 zł, proszę pokazać pismo, że taka dotacja do Urzędu Miasta wpłynęła, skoro została ujęta już w projekcie budżetu na rok 2017. Sala gimnastyczna nijak się ma do centrum rehabilitacji, więc jak firma upadła przy budowie sali gimnastycznej takiej prostej, a przy budowie centrum rehabilitacji to tego się nie da porównać. Pan Skarbnik przedstawiając informacje, że przy 41.000.000 zł zadłużenia miasta w 2014 roku nie powiedział, że wskaźnik z art. 243 był przekroczony, nie spełniał norm. Jeśli dojdziemy do zadłużenia 60.000.000 zł to na pewno to spowoduje przekroczenie wskaźnika z art. 243.

Radny Pan Ryszard Bętkowski poinformował: Wszystkie wątpliwości, które przedstawił Pan Baszak są to też moje wątpliwości. Chciałem tylko przypomnieć, że od samego początku tej kadencji 2014 roku wmawiano nam mieszkańcom miasta, że zostanie wybudowany basen. Mało tego, prace budowlane miały rozpocząć się już

w drugiej połowie 2016 roku. Już basen w Lesku, który został oddany w 2014 r., kosztował 23.000.000 zł, a nasz miał kosztować 20.000.000 zł. Jest to tylko jeden kryty basen. Nasze centrum rehabilitacji jest droższe o 12.000.000 zł od normalnego basenu, bo to jest centrum rehabilitacji, czy mamy pewność że dostaniemy 50% dofinansowania? Absolutnie tej pewności nie mamy a to jest dodatkowe 12.000.000 zł. Czy mieszkańców Sanoka stać będzie na to aby chodzić do centrum rehabilitacji? Tym bardziej, że dofinansowanie z tego z Ministerstwa sportu nie jest pewnie, ponieważ sam Pan Burmistrz powiedział, że jesteśmy w gronie tych 32 beneficjentów, którzy starają się o to dofinansowanie. Czy ktoś z Państwa zastanowił się ile będzie kosztowało utrzymanie takiego centrum?

Jestem bardzo za basen, ale nie za takie pieniądze, jestem za basenem normalnym. Basen, który był obiecany miał kosztować 20.000.000 zł.

Radny Pan Krzysztof Banach zwrócił się z pytaniami: Chciałem zapytać o koszty utrzymania obecnego basenu, natomiast Pan Bętkowski mówił o kosztach utrzymania nowego basenu, ale to Pan Burmistrz powiedział i był to kwota ok. 500.000 zł. Czy w uchwale w § 2 można ewentualnie dopisać procentowe wsparcie minimalne, czyli tej kwoty 40%?

Radny Pan Witold Święch w uzupełnieniu pytań Pana Janusza Baszaka: Chciałbym zapytać, ponieważ pojawiły się wątpliwości w pytaniach Pana Janusza, ja mam dwa. Jedno to Pan Burmistrz mówił, że firma SKANSKA ma profesjonalną kadrę i mają zaplecze do tego aby dobrze zbadać temat. Czy i ile pytań zadała firma, ta która wygrała? Skoro profesjonalna firma budująca profesjonalne obiekty zadaje tyle pytań tzn. że są wątpliwości, jakieś niejasności. A firma, która wygrywa, czy zadała jakiegokolwiek pytania, czy dla nich wszystko jest jasne?

W nawiązaniu do wypowiedzi Pana Janusza to otrzymaliśmy dzisiaj materiały te materiały zawierają ok 70 stron z czego połowa to format A3 tabelki czcionka 2, nie rozumiem sensu przekazywania takiego materiału w dniu dzisiejszym 15 minut przed głosowaniem. Nie wiem kto z Państwa przeanalizował te materiały ja próbowałem na początku ale nie udało mi się.

Radny Pan Adrian Herbut zwrócił się z pytaniem: Chciałbym się dowiedzieć na czym polegała taka duża rozbieżność jeśli chodzi o ofertę najniższą i najwyższą, czy polegała na marży narzuconej jeśli chodzi o wykonawstwo, czy również polegała na jakości zastosowanych np. urządzeń?

Radny Pan Janusz Baszak dodał : Wzrost inwestycji wg tych danych, które Państwo macie przed sobą, w stosunku do najniższej ceny z przetargu tj. 35,3%, czy to jest wzrost uzasadniony czy nie? I precyzujące pytanie drugie Pana Banacha, wczoraj na Komisji Finansowo – Gospodarczej Pan Matuszewski przedstawiał wyniki działalności na poszczególnych obiektach i na basenach dopłacamy rocznie ok 500.000 zł

Burmistrz Pan Tadeusz Pióro poinformował: Różnica cen, w programie funkcjonalno – użytkowym przetargu, cena tej firmy, która wygrała i opracowała bardzo dobry program funkcjonalno – użytkowy wynosiła 25.000 zł, a największy koszt, który zaproponował jeden z wykonawców to 500.050 zł. Tak naprawdę nie możemy zrobić zapisu w uchwale, że tyle pieniędzy zewnętrznych będzie. Jeżeli taki zapis zostanie zrobiony to my w ramach zamówień publicznych nie możemy zawrzeć umowy na wykonanie tejże inwestycji w formie projektuj – wybuduj, bo to wynika z ustawy o zamówieniach publicznych, bo nie będziemy mieć pokrycia finansowego. Inwestycje w samorządzie polegają na tym, że tworzy się montaż finansowy i te wszystkie inwestycje nie można patrzeć na okres zwrotu ale na możliwość samofinansowania tej inwestycji ze środków zewnętrznych, szukanie pieniędzy zewnętrznych aby jak najwięcej dołożyć do tego basenu. To nie jest tak, że Ministerstwo wybiera ma ono ok 200.000.000 zł na rok pieniędzy dla tych instytucji, które zakwalifikowała do inwestycji strategicznych dla sportu przez 3 lata tj. prawie 600.000.000 zł. Naszą rolą jest aby tak stworzyć harmonogram, rozkładać go na te 3 lata, abyśmy jak najwięcej dofinansowania dostali. Mówiłem, że te inwestycje, które są kwalifikowane, nie ma inwestycji, która spełnia wymogi, że dostaje 10%, powiedziałem od 38% do 46% dostaje się dofinansowania do inwestycji, które są na liście projektów strategicznych. Powierzchnia basenu odkrytego w Lesku to 300m² u nas jest 1000m², 10 zł kosztuje tam godzina od osoby dla rodziny 4 osobowej tj. 40zł. Nie chcę pokazywać strony innych basenów. Jest szansa na duży montaż finansowy, jednocześnie pokazujemy że Miasto ma dobrą kondycję finansową. Miasto nie wycofuje się z żadnych inwestycji. Na koniec listopada 2016r. nadwyżka budżetowa wynosi 5.800.000 zł. Zgadzaście się Państwo na uchwałę do 30.000.000 zł, teraz mówimy o 38.000.000 zł, czyli 8.000.000 zł z dofinansowaniem zewnętrznym tych 40%, to jest tak naprawdę 5.000.000 zł więcej teoretycznie gdybyśmy nie dostali nawet pieniędzy innych z montażu przez 3 lata. Ta sytuacja jest naprawdę dobra, tu się starał Skarbnik pokazać, że nie potrzebujemy tego kredytu, a nawet gdybyśmy w pewnym momencie uruchomili ten kredyt to Miasto cały czas byłoby wypłacalne. Nie możemy wracać do 2014 roku gdzie był zagrożony art. 243 ustawy o finansach publicznych, ta sytuacja u nas jest dobra po wprowadzonych szeregu reżimach finansowych, dyscypliny finansowej, ale jednocześnie chcemy, żeby te inwestycje, które jest szansa, żeby realizować je z tej perspektywy unijnej, były realizowane. Państwo podjęliście też uchwałę intencyjną o 28.000.000 zł na dworzec multimodalny z zakupem autobusów niskoemisyjnych dla firmy SPGK, to jest uchwała, którą nie można gdzieś obligować jakimiś elementami, bo daliśmy już tą uchwałę do Ministerstwa Sportu i ona przeszła, już jesteśmy dalej pchnięci w Ministerstwie Sportu, przygotowani jesteśmy do harmonogramu. Jeżeli się wycofamy z budowy centrum rehabilitacji i sportu, jeżeli unieważnimy ten przetarg to nie ma szans, żeby Sanok miał basen, bo nie ma szans na pieniądze zewnętrzne i nie ma szans, żebyście Państwo znaleźli te pieniądze, bo teraz nie możecie znaleźć kilkanaście milionów złotych, nie chcecie się zgodzić, a w tym momencie na basen, który by kosztował bez rehabilitacji 26-27 mln zł to skąd te pieniądze znajdziecie? A jednocześnie jeśli się wyrzuci ten temat, unieważni się, ogłosi się coś nowego

wyskakujemy z Wieloletniego Planu Finansowego Ministerstwa Sportu, który obejmuje lata 2017 – 2019, po to wyliczyliśmy, żeby się odnaleźć w tych 3 latach, żeby przez te 3 lata zbudować centrum rehabilitacji sportu. Gdyby była możliwość dofinansowania bez centrum rehabilitacji sportu to byśmy też w to poszli, ale nie ma możliwości, albo zgoda na basen 50m olimpijski i potem byłoby utrzymanie tego basenu, albo skomponowanie takiego właśnie centrum, które nie ma obawy, to nie będą sobie ludzie wykupywać i iść na centrum rehabilitacji, to będzie takie centrum, które będzie miało albo kontrakt z NFZ podpisany, albo będzie to porozumienie z określonym szpitalem, oddziałem, czy sanockim, czy z innym i ludzie będą mogli korzystać z tej rehabilitacji tak jak do tej pory korzystają.

Skarbnik Pan Bogdan Florek udzielił odpowiedzi dot. firmy konsultingowej informując: To była inicjatywa samej firmy, która nazywa się Aesco Group z Warszawy, jest to podmiot, który współpracuje kilkanaście lat z samorządami, w między czasie przez lata ok. 150 samorządów było przygotowanych do wyemitowania obligacji dzięki tej firmie, bo całe procedury były przygotowane przez firmę. Na tym etapie doradztwo to było bezpłatne, a to co ewentualnie miałyby nas kosztować to jest następny etap i koszt 9.800 zł, który zawierałby badanie zdolności kredytowej, przygotowanie procedur, przygotowanie harmonogramu finansowego, przygotowanie uchwały pod już emisję obligacji i na tej kwocie koszt by się zakończył. Umowa by zawierała, ewentualnie też w przypadku pozytywnej uchwały Rady Miasta, koszty obsługi tego doradztwa 0,3% wyemitowanych obligacji.

Pan Przewodniczący Komisji poruszył również ten rok 2014 i chciałem pokazać od jakiej wartości spłacamy zobowiązania kredytowe, czyli sam kapitał i jak w poszczególnych latach zobowiązania rat kapitałowych i odsetek będą się kształtować. Jeżeli chodzi o materiały przedstawione przez tą firmę to analiza była zrobiona na podstawie wykonania budżetu za rok 2015, wyników budżetu za rok bieżący oraz wieloletniej prognozy finansowej skorygowanej uchwałą Państwa w miesiącu lipcu. Te założenia i te obliczenia pokrywają się z wcześniejszymi moimi założeniami, bo Panu Przewodniczącemu Komisji również taką analizę dzisiaj przedłożyłem. Doceniam tutaj doświadczenie Pana Przewodniczącego, ale z uwagi na profesję, którą Pan Przewodniczący uprawia, czyli pracując w sektorze bankowym, ja rozumiem, że gdzieś tam z tyłu zawsze zaświeca się mu się na pierwszym miejscu to ryzyko, które jest związane z każdymi inwestycjami. Ale musimy tutaj rozróżnić ryzyko, które podejmuje gmina inwestując w samorząd od ryzyka, które podejmuje prywatny kapitał, czy firma, podmiot gospodarczy. Pan Przewodniczący jest pesymistyczny od początku roku jeśli chodzi o realizację budżetu tegorocznego, ja mam wyniki zaewidencjonowane na koniec listopada i sam jestem zaskoczony, bo spodziewałem się mniejszej nadwyżki, natomiast nadwyżka na koniec listopada wynosi 5.800.000 zł. Dzisiaj miałem również informacje, telefon od Pana Świątka z RIO, który przygotowuje opinię o projekcie naszego budżetu i byłem też mile zaskoczony, z uwagi na to, że praktycznie tą opinię chcę przygotować do poniedziałku nie mając praktycznie żadnych uwag do tego projektu, który został złożony.

Zastępca Burmistrza Pan Edward Olejko ustosunkował się do wypowiedzi radnego Janusza Baszaka informując: Odnośnie pierwszego zarzutu Przewodniczącego Komisji Finansowej co do kwoty wstawionej do analizy to rzeczywiście tak jest, analiza była przygotowana wcześniej pod kwotę 30.000.000 zł, tam oczywiście jest kwota 28.000.000 zł ale nie zostały ujęte koszty obsługi inwestorskiej. Gdybyśmy do tej analizy wprowadzili kwotę 38.000.000 zł to znaczy, że tą analizę robiliśmy wczoraj, przedwczoraj lub w nocy. W związku z czym proszę się nie dziwić, że ta analiza była przygotowana wcześniej i ona nie mogła opiewać na inną kwotę. Ja mam świadomość, że wzrost ceny kosztu budowy wpłynie negatywnie na wskaźniki, ale na te wskaźniki, które dla nas jako samorządów, IRR i NPV, nie mają jakiegoś przełożenia, bo my nie jesteśmy instytucją biznesową, nie jesteśmy podmiotem gospodarczym, który robi biznes plan, z jednej strony kalkuluje koszty, przychody z postaci produkcji, my jesteśmy instytucją samorządową, która realizuje pewne zadania ze środków, podatków służące celom publicznym. W związku z czym ja wyjaśniam, że na pewno wprowadzenie nowej kwoty jeżeli będzie taka potrzeba, a zapewne będzie potrzeba zmiany tej analizy finansowej, nie tej, którą przygotowała firma wykonująca program funkcjonalno – użytkowy, jeżeli ta analiza będzie nam potrzebna, a prawdopodobnie będziemy musieli ją złożyć do wszystkich środków pomocowych to te wskaźniki się pogorszą. Nie ma takiej możliwości, żebyśmy dostali środki zewnętrzne jeżeli mielibyśmy tutaj te wskaźniki na plus.

Cała procedura związana z prowadzeniem przetargu określa nam pewne kroki. Na tym etapie, ponieważ ta różnica pomiędzy najwyższą ceną a najniższą jest powyżej 30% my będziemy wzywać firmę o uzasadnienie i zapytaniem uzasadnienia czy cena rażąco nie odbiega od zaoferowanej ceny i firma musi się do tego ustosunkować. Pan Burmistrz dał przykład, że 22-krtonie cena była wyższa, ja dam przykład, że dworzec multimodalny wygrała firma z Katowic za 148.000 zł, a jedna z sanockich firm zaproponowała kwotę ponad 300.000 zł.

Jeśli chodzi o harmonogram finansowy to będzie przygotowany na etapie podpisywania umowy i to musi być skorelowane m.in. ze środkami budżetowymi. Firma zaproponowała nam najkrótszy okres wykonawstwa, tak, że przy dobrym układzie ta realizacja mogłaby być zrealizowana jeszcze w 2018 roku, ale czy będzie to możliwe to trudno mi powiedzieć.

Jeśli chodzi o utrzymanie centrum to na tym etapie, z analizy tej, którą przygotowała firma opracowująca program funkcjonalno – użytkowy, na dzień dzisiejszy bez wykorzystywania ewentualnie urządzeń na centrum rehabilitacji jesteśmy na minusie ok. 510.000 zł. Nie ma dochodowych basenów, te kwoty oscylują się w granicach 500.000 – 1.000.000 zł, nie ma się co nastawiać na to, że ta inwestycja będzie przynosić nam dochody, jeśli zyskamy coś z racji tej, że mamy sporą ilość urządzeń rehabilitacyjnych to możemy oscylować koło zera.

Panie Przewodniczący Komisji, ja nie umiem się ustosunkować do konfliktu, aczkolwiek z mojego doświadczenia zawodowego powiem tak, że jeżeli powstały tam pewne wady to winę ponosi albo projektant albo wykonawca. W jakim systemie realizowana była inwestycja centrum to ja nie wiem, natomiast jeżeli inwestycja była

realizowana na podstawie opracowania dokumentacji to cała wina będzie po stronie projektanta, chyba, że wykonawca zrobił inaczej niż było projekcie, ale mamy zbyt mało wiedzy, żeby na ten temat się wypowiadać.

Burmistrz Miasta Pan Tadeusz Pióro dodał: Ja byłem bliżej centrum kongresowo – wystawienniczego, bo będąc członkiem Zarządu Województwa Podkarpackiego byłem na bieżąco z tym tematem. To jest obiekt, którego tak naprawdę w województwie podkarpackim nie ma, to jest pierwszy tak wielki obiekt, w takiej architektonicznej kubaturze. To nie było budowane w formie projektuj – wybuduj, najpierw był projekt a potem firma budowała i teraz nie wiadomo po czyjej stronie jest ta wina, ale jeżeli ta firma potrafiła wybudować obiekt taki jak jest w Jasionce, wielki, z ciekawym dachem, oszklony, z odpowiednią infrastrukturą klimatyzacyjną za 150.000.000 zł to Państwo macie wątpliwości, że ona potrafi wybudować centrum rehabilitacji i sportu za 30 parę milionów złotych. Ta inwestycja powinna Wam pokazać, że ta firma jest zdolna każdą inwestycję zrobić i centrum rehabilitacji i sportu w Sanoku również.

Zastępca Burmistrza Pan Edward Olejko dodał: Zbierając materiały też do tej różnicy ceny, jak powstała, ja rozmawiałem z Prezesem firmy KARPAT – BUD, który był zainteresowani przyjechać na dzisiejszą sesję i być może część pytań moglibyśmy mu zadać, ale niestety jesteśmy na etapie procedowania przetargu i takiej możliwości nie ma, bo gdybyśmy taką decyzję podjęli i zaprosilibyśmy firmę i uzyskali część odpowiedzi to podejrzewam, że zostałaby zaskarżona do Krajowej Izby Odwoławczej ta decyzja nasza o ewentualnym wyborze. Tutaj radny Pan Janusz Baszak podał pod wątpliwość, że rzeczywiście wykonywała tylko jeden obiekt basenowy, tak było, ale gdybyśmy utrzymali poziom dwóch basenów tak jak mieliśmy w pierwszej wersji, to mielibyśmy kwotę 50.000.000 zł, a dzięki temu, że tę pozycję obniżyliśmy została ta cena obniżona i tu nie jest akurat zła decyzja, Pan Burmistrz podjął dobrą decyzję. A nie możemy dzisiaj kwestionować i kontestować czy ta firma jest dobra, czy nie, bo jak Państwo popatrzycie sobie na ich galerię to tych obiektów mają bardzo dużo wykonanych. Przeglądałem materiał na internecie na stronie rzeszowskiej i jest tam link basenów w Rybniku i proszę popatrzeć, 38.000.000 zł, taka kwota jak nasza i obiekt całkiem podobny do naszego.

Jeżeli chodzi o koszty utrzymania po 5 latach to trudno dzisiaj powiedzieć w sposób jednoznaczny, na pewno te koszty w jakiś sposób z jednej strony wzrosną, bo minie okres serwisowania i te kwoty w serwisowaniu zostaną przeniesione, ale jeżeli skorzystalibyśmy ewentualnie z dofinansowania na odnawialne źródła energii to po stronie wydatków na energię te koszty zostaną obniżone, więc trudno mi dzisiaj powiedzieć jak będą się oscylować, ale podejrzewam, że oscylowałyby się na tym samym poziomie. Na pewno nie mamy się co nastawiać, że centrum rehabilitacji będzie nam przynosić ogromne zyski i my z tych pieniędzy będziemy sobie przekazywać na drogi, bo to jest niemożliwe.

Znam firmę SKANSKA i firma ta ma wielu fachowców. To jest trochę taka zabawa z inwestorem, część pytań było naprawdę nieuzasadnionych, jest to pokazywanie

wielkości firmy i ta wielkość firmy objawia się m.in. ilością pytań. Natomiast z firmy KARPAT – BUD było chyba 3 pytania, ale najczęściej to jest tak, że na podstawie pytań firmy, która jest tutaj przygotowana fachowo korzystają inne firmy, oczywiście ta informacja za każde pytanie zadane przez firmę idzie do Biuletynu i na podstawie tej firmy kształtują się, a były firmy, które miały więcej i żadnych pytań nie zadawały. Jeśli chodzi o jakość to jakość gwarantowana jest zapisami cen materiałowych w programie funkcjonalno – użytkowym. Oczywiście pewne urządzenia mogą się kształtować na zasadzie różnic cenowych i też decyzji wykonawcy, inwestora, że jeżeli zamontowane zostaną urządzenia gorszej jakości, zamienniki to firma też podejmuje ryzyko, że w okresie gwarancji będą musieli albo wymieniać, albo naprawiać.

Jeżeli Wysoka Rada podejmie decyzję o zaakceptowaniu realizacji tej inwestycji to my analizę będziemy przerabiać pod kwotę 38.000.000 zł, bo ten dokument będzie nam potrzebny do Ministerstwa i do innych starań się o środki.

Radny Pan Janusz Baszak stwierdził: Oczywiście nie usłyszałem odpowiedzi tych, które mnie interesowały, nie ma analiz, nie ma harmonogramu, nie ma informacji, nie ma pisma, które gwarantuje pozyskanie na budowę centrum rehabilitacji w 2017 roku 2.400.000 zł, która została wprowadzona do budżetu. Nie ma wielu innych odpowiedzi, nie ma ustosunkowania się do różnicy w kwotach na ceny przetargów w Rzeszowie i w Sanoku, dlaczego tam mogła być różnica 6%, a tutaj aż 31,2% i wiele innych rzeczy zostaje w sferze uogólnień, w sferze domysłów.

Tak się składa, że od ponad 2 lat ślęczę nad budżetem miasta Sanoka, zdecydowanie znam ten budżet od podszewki, od roku 2014, a nawet jeszcze dłużej, bo od roku 2003 i chcę powiedzieć Panie Skarbniku, że projekt budżet na rok 2017, nad którym obecnie pracuję, jest bardzo podobny do projektu budżetu na rok 2015, który zostawił nam poprzedni Burmistrz. Na podstawie już dokonanych przesłuchań, kolejnych rozmów, ja wiem, że budżet jest rozdęty, że są zawyżone dochody, trzeba będzie je ciąć i są zaniżone wydatki, trzeba będzie je zwiększać. Wiem, że nie ujął Pan Skarbnik w wieloletniej prognozie finansowej w latach 2018-2019 wydatków inwestycyjnych i nie wstawił Pan w ogóle do żadnych wskaźników i zostawił Pan wszystkie wskaźniki nie przeliczone z poprzednich okresów. Na kilka pytań z prośbą o to, żebym dostał wydatki inwestycje w latach 2017, 2018, 2019 nie otrzymałem tych zestawień, jak już to dostałem wydatki na rok 2017, a nie ma na rok 2018 i 2019.

Ja nigdy nie powiedziałem, a taki zarzut padał na Komisji Finansowo – Gospodarczej, że radni jak przegłosują basen nie będą mieć dróg w przyszłym roku, nie, to się jeszcze może zmieścić, natomiast w wątpliwość podaję inwestycje drogowe roku 2018 i 2019, a rok 2018 to w ogóle będzie „Armagedon” na podstawie tego co się tam kumuluje, przypominam wszystkie inwestycje MOF-y, centrum rehabilitacji, stadion, Wierchy, MOSiR, drogi, jeszcze teraz monitoring, tych inwestycji jest kilkanaście. Ja zachęcam Państwa radnych, byście nie łapali wszystkich srok za ogon, tylko złapali część, zwłaszcza ze środków unijnych gdzie dofinansowanie mamy do większości programów 85-90% i wtedy budżet miasta Sanoka sobie z tym poradzi. Pamiętajmy jeszcze, że „wsi nad nami kłątwa” w postaci 3.000.000 zł kary

za wykluczenie cyfrowe, to też proszę uwzględnić, że przyjdzie taki czas, że będzie trzeba to spłacić i jeszcze z odsetkami, a cały czas płacimy jeszcze na utrzymanie wykluczenia po 80.000 zł rocznie, jak słyszeliście Państwo na wczorajsze Komisji Finansowo – Gospodarczej.

Ja sobie nie wyobrażam, nie mam odpowiedzi na te pytania, jaskółki ćwierkają, że nie powinien być przeciwko tej inwestycji, ja przeciwko inwestycji nie jestem i nigdy nie byłem i to chcę dzisiaj podkreślić. I nie będę Panie Burmistrzu dzisiaj głosował negatywnie, ale nie będę też głosował pozytywnie, ani nie wstrzymam się od głosu, w ogóle nie wezmę udział w tym głosowaniu, dlatego, że gdybym zagłosował negatywnie to znaczy, że sprzeciwiłbym się budowaniu i koncepcji budowy tego basenu. Ja uważam faktycznie za sukces, że projekt zrobiono za 25.000 zł, nie tak jak poprzednia ekipa łącznie z konkursem wydała na to 300.000 zł, ja się zgadzam, że projekt jest bardzo dobrze zrobiony, że są bardzo dobre rzeczy wsadzone do projektu, ale absolutnie nie mogę się zgodzić z takim sposobem procedowania największej inwestycji w historii miasta Sanoka. Jestem za basen i to chcę też wyjaśnić. Plotki internetowe mówiły, że ja się sprzeciwię, więc ponieważ zawsze internet wie lepiej, więc się internet pomyli, nie będę brał udziału w głosowaniu. Życzę Sanokowi szczęścia, życzę Burmistrzowi szczęścia, życzę Radnym, życzę naprawdę Panie Burmistrzu lawiny dotacji i pieniędzy, zazdroszczę innym miastom, na które takie dotacje spadają, bo Sanok jakoś omijają te dotacje. I jeszcze raz zaapeluję do Państwa, żebyście Państwo nie podejmowali decyzji ambicjonalnej, emocjonalnej ale racjonalną. Jeszcze do Pana Skarbnika Bogdana Florka, ja pracuję w banku, uwzględniając swój głos pozytywny przy uchwale z 6 września za kwotą 30.000.000 zł uwzględniłem ryzyko, które się da zaakceptować, tego ryzyka ja nie zaakceptuję, do pewnego momentu to jest ryzyko, a po jakimś momencie to już jest szaleństwo, więc ja tego nie akceptuję. Miasto Sanok wygląda jak żołnierz, który idzie na wojnę, z karabinem, ten karabin ma magazynek, tylko nie ma naboju i idzie i sobie zbiera, może zdąży zebrać, a może za jakimś transzeją, albo lasem zostanie trafiony i nie dojdzie na tą wojnę, albo tą wojnę przegra. Ja nie będę głosował w żaden sposób, bo jestem za inwestycją, nie mogę się wstrzymać, bo byłbym radnym nijakim, radnym, który nie ma zdania, zwłaszcza w takiej sprawie, jest beznadziejnym radnym i podejmę tą decyzję Panie Burmistrzu pomimo, że dochodziły mnie słuchy, że dotkną mnie konsekwencje, ale co tam, dobro Sanoczan jest dla mnie najważniejsze, ślubowałem służyć Gminie Miasta Sanoka i jej mieszkańcom.

Zastępca Burmistrza Pan Edward Olejko stwierdził: Ja Panie radny odnoszę takie wrażenie, że Pan nie słuchał to co ja mówię. Proszę nie oczekiwać odpowiedź dlaczego jest taka różnica pomiędzy jedną a drugą inwestycją, ja nie jestem w stanie na to odpowiedzieć, gdybyśmy chcieli uzyskać taką odpowiedź to powinniśmy poprosić firmę SKANSKA, żeby nam powiedziała czego tak wysoko wyceniła i firmę KARPAT – BUD dlaczego tak nisko. Na te pytanie odpowiedzi proszę nie oczekiwać. Natomiast powiedziałem i Pan na pewno nie słuchał, że harmonogram finansowo – rzeczowy będzie opracowywany przy podpisywaniu umowy z firmą wykonawczą

w skorelowaniu z planami finansowymi jakie są w Ministerstwie Sportu, na to pytanie odpowiedziałem i na pozostałe pytania uważam, że też odpowiedziałem na tyle ile to jest możliwe. Natomiast proszę nie oczekiwać, żebym ja odpowiadał nawet od strony technicznej, czy jakkolwiek inny fachowiec powiedział czego jest tak nisko, ja powiedziałem, że jeden projektuje za 140.000 zł, drugi chce projektować za 300.000 zł, a najlepszy przykład co Pan Burmistrz powiedział, 22-krotnie wyższa cena. Uważam, że na wszystkie pytania na ile było możliwe odpowiedzieliśmy, natomiast na niektóre pytania te odpowiedzi są niemożliwe do przekazania z naszej strony.

Radny Pan Ryszard Bętkowski stwierdził: Mamy tutaj projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na budowę centrum rehabilitacji i w § 2 pisze „zabezpieczyć w budżecie miasta Sanoka na rok 2017 – 6.000.000 zł, 2018 – 23.000.000 zł, 2019 – 10.200.000 zł” i mi to wychodzi 39.200.000 zł, to dlaczego Pan Burmistrz ciągle mówi 38.000.000 zł?”

Zastępca Burmistrza Pan Edward Olejko stwierdził: My zaokrąglamy, natomiast w przetargu jest kwota 38.000.000 zł, a do tego dochodzą jeszcze koszty obsługi firmy KDI, inżyniera kontraktu 590.000 zł. Ja rzeczywiście mógłbym operować cyframi co do złotówki i grosza, bo takie z ofert są. Przepraszam za takie zaokrąglanie kwotami 38.000.000 zł, bo może rzeczywiście powinniśmy podawać te kwoty bardziej uszczegółowione. Sumując to co Pan Bętkowski podaje do tego dochodzi nam jeszcze obsługa inżyniera kontraktu.

Radny Pan Ryszard Bętkowski stwierdził: Ale tu pisze wyraźnie, że 39.200.000 zł mamy zabezpieczyć w budżecie, mamy za tym głosować, nie za 38.000.000 zł, tylko mamy głosować za 39.200.000 zł.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Zbigniew Daszyk stwierdził: Tak jak Pan Burmistrz mówił w uzasadnieniu uchwały było, że wchodzi koszt inżyniera kontraktu.

Radna Pani Wanda Kot stwierdziła: Mam mieszane uczucia dzisiaj wysłuchując tych wszystkich głosów. Uważam, że wolą wszystkich mieszkańców Sanoka, jak nie większości, jest wybudowanie basenu. My wszyscy radni głosowaliśmy za tym projektem. Owszem, trzeba się opierać na faktach, na prawdzie, najpierw rozważaliśmy wybudowanie basenu otwartego, jednak stwierdziliśmy, że to nie ma sensu, że trzeba wybudować basen otwarty i zamknięty, ale jeśli dofinansowanie dotyczy tylko tych inwestycji, które zawierają bazę rehabilitacyjną, więc poszliśmy w tym kierunku. Jako Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej chciałam Państwu uzmysłowić, że wodolecznictwo jest tylko w Sanvie, kriokomory w Sanoku nie ma. I nie porównujemy, bo jest to zasadniczym błędem porównywanie kwot i basenów z miejscowości ościennych, porównajmy kubaturę, porównajmy powierzchnię lustra wody, porównajmy część rehabilitacyjną, w ogóle o czym tu mówimy. Apeluję, żebyśmy się opierali na faktach i stanęli na wysokości

zadania. Nawiązując do wypowiedzi Pana Janusza Baszak, że radny byle jaki wstrzymujący się od głosu, wychodzący podczas głosowania, ja wyznaję zasadę, że albo jest się zimnym albo gorącym i ja jestem za budową basenów i proszę Państwa, żebyście też głosowali za.

Radny Pan Janusz Baszak ad vocem do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza: Panie Burmistrzu dobrze, Pan mi odpowiedział, ale dane mnie w ogóle nie przekonują ani w ogóle nie są na temat.

Radny dodał: Ja Panie Skarbniku radzę po prostu złożyć wniosek kredytowy do banku o kredyt na budowę basenu, bank policzy zdolność kredytową za darmo i nie trzeba płacić firmie konsultingowej. Druga sprawa, tak samo przy komponowaniu obligacji komunalnych, też bank w cenie wszystko zrobi i na pewno nie będzie liczył za to więcej niż trzeba. Natomiast chciałem się zapytać, czy zna Pan najnowszą rekomendację Prezesa NBP dotyczącą banków komercyjnych i finansowania inwestycji budowlanych komercyjnych? Bo ja znam.

Radny Pan Ryszard Karackowski stwierdził: Dyskusja na temat basenów, Aquaparku rozpoczęła się w V kadencji i gdy trwała ta dyskusja ja należałem do jednych z tych, którzy mówili, że nie będzie nas stać jako Sanoczan na utrzymanie Aquaparku, bo dochód Aquaparku to jest cena wejściówki przeliczona przez ilość korzystających z basenów. Już wtedy mówiliśmy, parę osób zwracało na to uwagę, żeby pójść właśnie w kierunku rehabilitacji, czyli żeby poszukać takich możliwości szukania środków zewnętrznych jak chociażby podpisywane umowy z różnymi instytucjami służby zdrowia. Czy my w tej chwili możemy powiedzieć nie basenowi przy takich oczekiwaniach społecznych i takich oczekiwaniach nas radnych, chyba nie. Pan Burmistrz tutaj dość jasno wytłumaczył, że zatrzymanie tej inwestycji w dniu dzisiejszym odsuwa te baseny w niewidomo jaką odległość. Ja nie będę się tutaj wdawał w dyskusję na temat przetargu, dlaczego ta wyszedł i i innych kto ma jaki basen, natomiast powiem w ten sposób, że nas jako Miasto, jako Gminę nie stać na tani basen, możemy sobie zafundować basen za 16.000.000 zł mało atrakcyjny, ale wtedy po stronie przychodów będziemy mieć tak jak w chwili obecnej, bo konkurencja nas zniszczy, lepsze warunki w Lesku, lepsze warunki gdzieś obok spowodują, że Sanoczanie niekoniecznie będą korzystać z naszego basenu. Ta formuła tego centrum rehabilitacji i sportu jest najlepsza z możliwych, ale jak chcemy mieć coś na wysokim poziomie musimy się też liczyć z kosztami. Tak, że ja pomimo tego, że też mam dylemat, bo jest to duża inwestycja wymagająca dużą ilość środków, z całym przekonaniem będę głosował za.

Radny Pan Jan Wydrzyński stwierdził: Parę lat temu trwały dyskusje, czy basen, czy Aquapark, w promieniu 250 km miało nie być takie cuda jak w Sanoku się miało zbudować, a doskonale pamiętam te wszystkie buńczuczne zapowiedzi. Nie zbudowaliśmy nic. Kiedyś było mi dane być eksploratorem tych wszystkich obiektów, długo czekałem na basen otwarty, który był niszczone przez zastosowaną technologię do chłodzenia sprężarek amoniakalnych, to był wtedy miś na miarę

naszych czasów. Teraz chciałem powiedzieć tak, jestem przekonany, że mój kolega, bo tak mogę mówić o Tomku Matuszewski, sobie z tym tematem poradzi, ja widzę w nim ogromny zapał, ma z kim pracować i ma jeszcze jedną przewagę nad tą sytuacją, w której ja przez 10 lat się znajdowałem, mianowicie ma za sobą życzliwych ludzi, którzy pracują w Urzędzie Miasta i starają się w możliwych szlakach przecierać te szlaki i zdobywać pieniądze, poparcie itd. Przed laty, a było to w latach 90 należało o to wszystko u władz miasta zabiegać. Myśmy też starali się, żeby Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji był centralnym ośrodkiem sportu, nie udało się, wówczas kierunek był zupełnie inny, myśmy chcieli wchodzić jako COS, natomiast wszystko robiono, żeby ograniczyć ilość COS-ów, bo wtedy było dofinansowanie państwowe. Nie chcę przedłużać swojego wystąpienia ale chcę zapytać retorycznie – jeżeli nie to centrum rehabilitacji i urządzenia basenowe z basenem otwartym głośnie, bo tego brakuje w okresie lata od czerwca do końca sierpnia, to co? Czy składowaliśmy pieniądze a kupkę i rozpoczynamy w tej chwili wyznaczanie nowych kierunków rozwoju tego miasta, czy przeznaczymy te pieniądze na budownictwo drogowe w całości, czy będziemy budować mieszkania komunalne, które były też kontestowane w 2015 roku kiedy na Komisji Infrastruktury Miejskiej dyskutowaliśmy o takich rozwiązaniach, nie było chęci do tego, żeby tym tematem się zająć, bo akurat będziemy budować i nie uzyskamy żadnego pozytywnego efektu z tej naszej działalności. Teraz należałoby sobie zadać pytania – to ta para miała pójść w gwizdek? Bo jeżeli tak to szkoda było naszego czasu, zabiegu itd. dlatego apeluje o rozsądek. Ja wiem, że te kwoty mogą niektórych przerażać, ale jeżeli przypomnicie sobie Państwo i tu jest odpowiedź dla Pana Janusza Baszaka, większymi pieniędzmi obracano w tym mieście, myślę o modernizacji ujęcia wody i o modernizacji oczyszczalni ścieków i wtedy to nie przerosło wyobraźni i myślę, że teraz też ten zespół rehabilitacyjno – basenowy nie przerosnie wyobraźni nas wszystkich tutaj. Ja trzymam kciuki za to, żeby ten projekt dostał szansę realizacji.

Radny Pan Witold Świąch ad vocem do wypowiedzi radnej Wandy Kot i radnego Janusza Baszaka: Ja się wstrzymam od głosu. Kompletnie nie rozumiem ich słów jeśli chodzi o definicję głosowania. Ja zadam pytanie radnej – czy Pani to przeczytała i Pani to zrozumiała? To nie jest kwestia nie posiadania zdania na temat tego czy basen ma być w Sanoku, czy basen ma nie być w Sanoku. Ja jestem za basenem, jak wszyscy tutaj radni, burmistrzowie, każdy jest za basenem, ja chcę, moje dzieci, moja rodzina chcemy aby basen w Sanoku był, żeby nie było niejasności. Tylko jeżeli my, radni pół godziny przed głosowaniem otrzymujemy te materiały to szanujmy się. To jest analogia do sytuacji z targowiskiem, dostajemy materiały, albo ich nie dostajemy, jest punkt wycofywany, jest wrzucany. Ja rozumiem terminy jak najbardziej, jesteśmy dociśnięci, szkoda, bo pewnie oferenci, którzy uczestniczyli w przetargu też wiedzą, że jesteśmy dociśnięci. Moje wstrzymanie się od głosu podczas tego głosowania to jest wyraz tego, że tak się radnych nie powinno traktować jeśli chodzi o przekazywanie informacji, bardzo istotnych informacji, które tutaj są, w takim momencie.

Radny Pan Adam Kornecki stwierdził: Cała ta dyskusja skłania mnie to przypomnienia naszego wyjazdu do Sokołowa Małopolskiego. Byliśmy na tym obiekcie, część z naszych radnych, byliśmy grupom i oglądaliśmy ten obiekt i wszyscy mówiliśmy, że my w Sanoku takiego małego nie chcemy. Gdy zapytałem kierownika tego ośrodka jakie są jego spostrzeżenia odnośnie funkcjonowania tego ośrodka, odpowiedział, że gdyby teraz miał możliwości to 2 razy by powiększył nie basen sportowy tylko strefę rekreacyjną. To chciałem przypomnieć radnym, jakie mieliśmy wtedy oczekiwania, żeby coś powstało w Sanoku, coś lepsze jak w Lesku, Brzozowie, żeby nie tylko tutaj byli klientami Sanoczanie, ale mieszkańcy okolicznych miejscowości. Ja będę głosował za powstaniem tego basenu, bo jest to ostatni moment, ostania szansa, żeby Sanok załapał się na dofinansowanie, bo inaczej perspektywa budowy basenu w Sanoku oddali się w nieskończoność.

Radny Pan Janusz Baszak ad vocem do wypowiedzi radnego Jana Wydrzyńskiego: My nie składamy pieniędzy na kupkę, może Pan nie zwrócił uwagi w projekcie budżetu na rok 2017, ale już nie stać nas w 2017 gdy koszty na budowę basenu sięgają tylko 6.000.000 zł, na spłatę kredytów z nadwyżki, my musimy wziąć kredyt konsolidacyjny 4.600.000 zł po to, żeby zapłacić raty kredytowe przypadające do spłaty w roku 2017, to jest pierwsze primo. Drugie primo jest takie, że SPGK sfinansował budowę oczyszczalni ścieków faktycznie olbrzymią emisją obligacji. Chcę Panu powiedzieć, że już nie będąc radnym sam składałem ofertę i robiliśmy też propozycję dla SPGK, bo to jest zgodne z prawem, ale chcę Panu też powiedzieć, że w ówczesnych czasach zastosowano wybieg i lukę w przepisach prawnych, bo ten kredyt tak naprawdę powinno wziąć Miasto, ale Miasto nie mogło, bo przekraczało wszystkie limity budżetowe i takiego kredytu w życiu by nie dostało. Zrobiono wybieg i obligacje wziął SPGK, a dzięki temu co Sanoczanom zafundowano, najdroższą wodę na Podkarpaciu od wielu lat, którą zbijamy cały czas w tej chwili i to jest ten efekt. Powiedzmy Sanoczanom, chcemy basen, podwyższmy podatki, myśmy w ogóle nie podwyższyli podatków na rok przyszły, w ogóle nie jesteśmy przygotowani do inwestycji na rok 2017, 2018, 2019. Tak, że życzę powodzenia.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Zbigniew Daszyk stwierdził: Tak się składa, że w poprzedniej kadencji byłem w Komisji Rewizyjnej, która kilkakrotnie analizowała prace i wysłuchiwała sprawozdań spółki, którą likwidowaliśmy na ostatniej sesji, spółki Aquapark. Jeśli w te sprawozdania wnikaliśmy to praktycznie najwięcej tych działań to było w poszukiwaniu możliwości finansowania, łącznie z tymi w partnerstwie publiczno – prywatnym i skutek jest taki, że nie znaleziono. Dzisiaj dywagacje na ten temat czy budować, a może poczekać, a może znajdziemy, to już szukaliśmy możliwości sfinansowania basenu i tak się nie stało. Teraz gdy jest taka szansa i znaleziono pomysł na to, że jest to centrum rehabilitacji, jest możliwość uzyskać pewne dofinansowanie, tylko procent jest jeszcze nie wiadomy i z tego co widać, z determinacji Pana Burmistrza wynika, że prawdopodobnie też z innych źródeł skorzystamy. A więc uważam, że bezwzględnie powinniśmy podjąć realizację tej inwestycji. Oczywiście mam obawy o finansowanie jej, bo nie widzimy montażu,

ale nawet gdybyśmy mieli się zadłużyć i wziąć obligacje realizujemy inwestycje, która jest Miastu potrzebna i praktycznie oczekiwana przez wszystkich mieszkańców Sanoka. W związku z tym, nawet gdybyśmy mieli wyemitować obligacje i na dłuższy czas to nie będą to pieniądze stracone.

Tu też kilkakrotnie pojawiały się pytania o ten rozrzut i uważam, że pytania są niestosowane. Akurat miałem okazję realizować inwestycje i powiem w ten sposób, wykonawca, który ma pełny portfel zamówień i wcale mu nie zależy na wygraniu to właśnie próbuje i wrzuca takie kwoty, a może się uda, może będę jedyny, a więc prawdopodobnie ta firma, o której tu dużo było mówione, jest w takiej sytuacji i pozwoliła sobie na kwotę akurat 50.000.000 zł.

Burmistrz Miasta Pan Tadeusz Pióro poinformował: Ja dziękuję Przewodniczącemu za ten głos, za wyjaśnienie pewnych elementów. Natomiast ja chciałem jednoznacznie powiedzieć, to jest uchwała, która obliguje do tego, żeby było pokazane, że Miasto stać na tą inwestycję, bo powiedzenie 6.000.000 zł, które mamy na 2017 rok to jest wirtualne, dlatego, że ta kwota na pewno nie będzie taka, bo będzie już dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i to zależy ile będzie dofinansowania, ile ta firma jest w stanie wykonać, ile my przewidujemy w tym harmonogramie. Proszę wierzyć, że Miasto, które ma budżet 140.000.000 zł w tym momencie, to jest dla mnie trochę dziwne, przy 30.000.000 zł jakby ryzyka nie ma, a już przy 38.000.000 zł to już jest takie ryzyko, że się nie głosuje. Nie będziemy korzystać z banków komercyjnych, nie będziemy korzystać z parabanków. Zobaczycie na koniec 2017 roku ile ewentualnie już w montażu finansowym te pieniądze się pojawią, nie można stworzyć montażu finansowego nie mając gwarancji, że ta inwestycja uruchomiona zostanie w tym momencie. Ja przepraszam radnego Witolda Świącha, że te materiały zostały tak dostarczone, ale to wszystko goni, ta sesja jest tak szybko, bo my musimy w tym momencie tą procedurę uruchomić, a jeszcze nie ogłosiliśmy przetargowego wybrania kontrahenta gdzie jeszcze będą następne elementy, a cały czas polega to na tym, że do końca lutego musimy już mieć przygotowane pewne rzeczy do Ministerstwa Sportu, a jednocześnie musimy ruszyć, zezwolenie na budowę musi być 5 maja, a do 10 maja musimy dostarczyć te dokumenty do Ministerstwa Sportu. Pewna obstrukcja była, bo 100 pytań, które SKANSKA nam dała, musieliśmy przesunąć termin otwarcia przetargu, który miał być 22 listopada, bo musieliśmy przygotować odpowiedzi, ogłosić je i strony musiały się do tego ustosunkować, dlatego to otwarcie było 5 grudnia. To jest ostatni już dzwonek, ja mówię z całą odpowiedzialnością basen w Sanoku ledwo dyszy, gdyby nie bardzo dobrze funkcjonujący pracownicy MOSIR, którzy opiekują się tym basen i ich zaangażowanie to ten basen by już nie funkcjonował. Chcemy doprowadzić do takiej sytuacji, że budujemy basen i dopiero ten basen likwidujemy i mam nadzieję, że ten basen do powstania nowego wytrzyma. Proszę o podjęcie pozytywnej decyzji dla miasta Sanoka, dla mieszkańców miasta Sanoka.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący

posiedzenie Pan Zbigniew Daszyk zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie, z uwzględnieniem autopoprawki.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXVII/244/16 głosowało 15 radnych, głosów przeciwnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu.

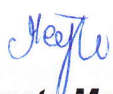
Uchwała została podjęta.

Ad.10

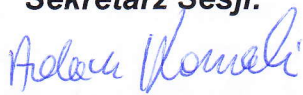
Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Zbigniew Daszyk zamknął XXVII nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka.

Protokołowała:


Aneta Metyk

Sekretarz Sesji:


Adam Kornecki

**Przewodniczący
Rady Miasta:**


Zbigniew Daszyk